

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 240.

Kraków, środa 14 października 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Ameryka zaniepokojona sprawą „drugiego frontu”.

Korespondent „Daily Herald” o nastrojach w Stanach Zjednoczonych.

Genewa, 13 października. Amerykański korespondent „Daily Herald” pisze w jednym ze swoich sprawozdań, iż nie obecnie bardziej nie wzburza umysłów Amerykanów, jak oświadczenia Wilkiego i Stalina oraz debata w sprawie drugiego frontu.

Każdy Amerykanin odnosi wrażenie, iż chodzi tutaj o rzeczy, dotyczące każdego obywatela Stanów Zjedn., zwłaszcza, że obecnie również aliant sowiecki zdaje się być poważnie podenerwowany. W rozmowach wszędzie wysuwa się pytanie, czy też Wilkie i Stalin nie mają racji w swym zapatrywaniu na sprawę drugiego frontu.

Po Wilkie'm obecnie Stalin swym listem, skierowanym do moskiewskiego przedstawiciela „Associated Press” wzbudził opinię publiczną Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza, iż pisał on tam zupełnie bez ogródek. Zupełnie sucho Stalin stwierdził, iż pomocy, udzielanej przez aliantów Związku Sowieckiego w ogóle nie można porównać z pomocą, jaką Sowiety darzą aliantów. Nie mając bynajmniej zamiaru urabiania opinii za nowym frontem europejskim, ani też nie chcąc stwierdzić, że Amerykanie z zadowoleniem powitaliby drugi front, musi on — korespondent — oświadczyć, iż cała Ameryka stawia sobie dzisiaj pytanie, dlaczego właściwie przyrzeczono Związkowi Sowieckiemu utworzenie drugiego frontu jeszcze w bieżącym roku.

Alianci winni sobie raz na zawsze jasno zdać sprawę z tego, iż są na najlepszej drodze do poniesienia ciężkiej klęski moralnej. Jeżeli im się bowiem nie udało udowodnić, iż Związkowi Sowieckiemu nigdy takiego przyrzeczenia nie dano, lub w przeciwnym razie publicznie napiętnować tego, kto je dał, natenczas świat pełen nieufności od nich się odwróci i nikt już nie będzie wierzył w słowo honoru Anglików lub Amerykanów.

„Demokracja w ofensywie” przeciwko... T. Dreiserowi.

Lizbona, 13 października. Znany amerykański powieściopisarz Teodor Dreiser, pod wrażeniem katastrofy w Dieppe zamierzał w czasie podróży odczytowej po Kanadzie mówić na temat „demokracja w ofensywie”. Zanim jednak w Toronto zdołał po raz pierwszy zaprezentować się publiczności, na mocy specjalnego nakazu kanadyjskiego ministra sprawiedliwości nałożono na niego ogólny zakaz wygłaszania przemówień i wezwano go do natychmiastowego opuszczenia tego miasta.

Dreiser wobec reporterów dziennikarskich wyraził się bez żadnych ogródek, że Rosja zostanie na głowę pobita, a nadto spodziewa się on, że Niemcy podejmą inwazję do Anglii. Anglicy wobec swej zaręczalności i bezczelności, na nic innego nie zasłużyli. Jakże są ich wyczyny w obecnej wojnie? Nie zdobyli się oni na nic wie-

cej, jak tylko na wypożyczenie sobie od Stanów Zjednoczonych samolotów, pieniędzy i ludzi, wyprowadzenie tysięcy Kanadyjczyków na rzeź pod Dieppe, podczas gdy swoje własne wojska zatrzymali oni w bezpiecznym ukryciu u siebie w kraju. Oczywiście jest, że nie przyczynili się oni w żadnym stopniu do polepszenia losu ludzkości.

Te otwarte słowa Amerykanina, który nazwał rzeczy po imieniu, przyprawiły brytyjsko-kanadyjskie czynniki rządowe o nieopisany strach. Dreiser wypowiedział

bowiem otwarcie to, co już dzisiaj stanowi opinię niezliczonych Amerykanów, a zwłaszcza bardzo licznych Kanadyjczyków, pamiętających z goryczą o zabitych w Dieppe.

Jednak kanadyjska i amerykańska opinia publiczna nie powinna się dowiedzieć, jak czułymi aliantami są Anglicy. Mr. Dreiser nazwał ich przecież „parszywymi arystokratycznymi snobami, zacierającymi nosa do góry” (tak donosi „Times”) i za to został ukarany odebraniem mu prawa przemawiania i wydaleniem z kraju.

4.6 milionów ton stracili aljanci w okrętach-cysternach.

Berlin, 13 października. W ostatnim zestawieniu z 12 maja br. zakomunikowano wysokość strat brytyjsko-amerykańskiego tonażu cysternowego. Mianowicie do tego dnia flota okrętów-cystern, stojąca do dyspozycji Anglików i Amerykanów zmniejszyła się wskutek ataków niemieckiej floty wojennej i lotnictwa łącznie o 3.1 milionów ton.

Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny straty w zakresie cennego tonażu cysternowego wzrosły w szybkim tempie i w ciągu pierwszych czterech miesięcy od chwili rozpoczęcia wojny podwodnej przeżytko Stanom Zjednoczonym osiągnęły

liczby 105 statków, o łącznej pojemności 864.100 ton. Liczba okrętów-cystern zatopionych koło wybrzeży Stanów Zjednoczonych, na Morzu Karaibskim, na Atlantyku, koło zachodniej Afryki oraz na Morzu Północnym i Śródziemnym wzrosła do 320 jednostek o tonażu 2,4 milionów ton.

Wobec tego ogólna wysokość tonażu cysternowego aliantów, straconego od maja do początku października br. wynosi 215 jednostek, pojemności przeszło 1,5 miliona ton alianckiego tonażu cysternowego. Ta wysokość tonażu równa się niemal dwukrotnej pojemności floty okrętów cystern Stanów Zjednoczonych z okresu pokojowego.

Prezydent Chile nie pojedzie do Waszyngtonu.

Reakcja na drażliwe przemówienie Sumnera Wellesa.

Vigo, 13 października. Jak donoszą z Santiago de Chile, prezydent państwa chilijskiego Rios odwołał swą podróż, wyznaczoną na 15 października, celem złożenia oficjalnej wizyty w Waszyngtonie.

W związku z odmową wizyty Riosa w

Waszyngtonie ogłasza się obecnie treści wiadomości, wystosowanej przez chilijskiego prezydenta do Roosevelta. „Żałuję bardzo” — tak brzmi m. in. owe pismo — „że jestem zmuszony donieść Waszej Ekscelencji, że urzędowe informacje, opubliko-

W walce wręcz z ciężkimi czołgami.



Pokonanie czołgów w walce wręcz wymaga nie tylko odwagi, lecz także zwinności i przytomności umysłu. Niemieckie oddziały szturmowe stosują w zwalczaniu ciężkich czołgów sowieckich własny system, który przy dokładnym i pewnym przeprowadzeniu zawsze gwarantuje uzyskanie sukcesu. Żołnierze wskazują z ładunkami na czołgi i polewają je ze zbiorników benzyną, którą się następnie podpala. Wkrótce po ataku czołg zaczyna się palić, a jego załoga musi się poddać. Powyższy rysunek jednego z niemieckich sprawozdawców wojennych przedstawia dramatyczny moment walki wręcz z sowieckimi czołgami.

wane onegdaj w Stanach Zjednoczonych o międzynarodowym położeniu mego kraju skłaniają mnie do tymczasowego odłożenia zaszczytu złożenia wizyty Waszej Ekscelencji”.

Jak donoszą z Santiago de Chile chilijski urząd spraw zagranicznych zajął stanowisko wobec mowy wiceministra spraw zagranicznych USA w Bostonie Sumnera Wellesa, w której tenże skierował napomnienie pod adresem Chile i Argentyny, mówiąc, że Stanom Zjednoczonym trudno uwierzyć w to, ażeby oba te południowo-amerykańskie państwa miały jeszcze dłuższą tolerancję, by emisariusze państw osi z ich terytorium popierali wojnę przeciwko zjednoczonym narodom.

W oświadczeniu chilijskiego urzędu dla spraw zagranicznych co do mowy Wellesa zwraca się uwagę na to, że wywody Wellesa obrażają godność kraju, przeciwko czemu będzie wniesiony protest na ręce prezydenta USA. Dalej podkreśla to oświadczenie, że w Europie państwa neutralne korzystają z pełnego szacunku, czego i Chile musi domagać się dla siebie.

Ambasador Argentyny interwenjował u Sumnera Wellesa

Buenos Aires, 13 października. Ministerstwo spraw zagranicznych w komunikacie, wydanym w niedzielę w nocy, podało do wiadomości, że ambasador Argentyny w Waszyngtonie, Espil, zwrócił się do sekretarza stanu Sumnera Wellesa z prośbą o podanie konkretnych danych w związku z jego ostatnimi oświadczeniami.

Welles odrzucił tę prośbę z tem uzasadnieniem, że nie może jej wypełnić ze względów wojskowych.

Brytyjczycy przygotowują zniszczenia w Egipcie.

Ankara, 13 października. Naprężenie na Bliskim Wschodzie, według nadeszłych tu wiadomości, zaostrza się z dnia na dzień. W Egipcie bardzo poważne zaniepokojenie wywołał fakt, że Anglicy planują w razie niebezpieczeństwa zniszczenie wszystkich ważnych inwestycji, choćby nawet posiadały one życiowe znaczenie dla kraju.

Anglicy czynią już nawet przygotowania do tej akcji. Jak słychać, do obiektów przeznaczonych na zniszczenie, należą także urządzenia nawadniające w Asuanie, oraz wielkie zapory wodne na Nilu.



Najważniejsze punkty rozbudowanego przez Stalina do rozmiarów nowoczesnej twierdzy miasta Stalingradu znajdują się już od dłuższego czasu w rękach niemieckich. Walczy się jeszcze o pojedyncze części miasta. Skutkiem częstych ataków niemieckich nurkowców i z powodu ostrzeliwania przez ciężką artylerię, na które miasto jest narażone, poszczególne części miasta przedstawiają już tylko stosy gruzów. Ilustracja nasza pokazuje nam część śródmieścia Stalingradu — o którą walczone niezwykle sycię.

Kto będzie wicekrólem Indyj?

Lizbona, 13 października. Kwestja następcstwa po lordzie Linlithgow, który wkrótce po upływie kadencji ustąpi ze swego stanowiska jako wicekról Indyj, jest przedmiotem obszernych wywodów, zamieszczonych przez Ward Price'a w „Daily Mail”.

Jako najpoważniejszego kandydata na to stanowisko, które opróżni się po upływie pół roku, dziennikarz brytyjski określa lorda Gramborne, który obecnie jest podsekretarzem stanu dla dominjów, oraz członkiem Izby Lordów. W drugiej linii wymienia on ambasadora brytyjskiego w Madrycie sir Samuela Hoare, który w 1931 roku był sekretarzem stanu dla Indyj i który — jak Ward Price wyraźnie podkreśla — byłby skłonny do przyjęcia tego urzędu. Dalszymi kandydatami, według Ward Price'a, są sir John Andersen, sir Stafford Cripps oraz sir Roger Lumley — obecny gubernator Bombaju, jak również lord Green.

W dziewiczych lasach Kaukazu zniszczono dywizję gwardji sowieckiej.

Berlin, 13 października. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 12 października.

Otoczona przy drodze wiodącej do Tuapse grupę sił sowieckich zniszczono. W zaciętych walkach górskich rozbito ten samem trzon sowieckiej dywizji gwardji oraz części jednej z dywizji strzelców górskich. Zdobyto ponad 400 stanowisk bojowych, oraz wzięto licznych jeńców i broń. Oczyszczenie terenu zarosłego lasem z ostatnich gniazd oporu jest jeszcze w toku.

Na południe od rzeki Terek załamały się przeciwności bolszewików wśród wysokich dla nich strat.

W Stalingradzie zniszczono jedną z grup sowieckich. Artylerja armji lądowej zato-

piła na Wołdze statek większych rozmiarów. Formacje samolotów bojowych kontynuowały niszczenie ważnych linii kolejowych na wschód od Wołgi.

Na froncie Donu wojska sprzymierzone odparły kilka lokalnych ataków i prób przeprowadzenia się bolszewików.

Na środkowym i północnym odcinku frontu, podczas skutecznych akcji oddziałów zwładczych i wypadowych, zniszczono liczne stanowiska bojowe bolszewików wraz z załogami. Na wschód od Leningradu wyparto spowrotem za rzekę ostatnie resztki sił sowieckich, które przedostały się przez Nowę.

Formacje niemieckich samolotów bojowych kontynuowały w dniu wczorajszym

bombardowanie brytyjskich baz lotniczych na twierdzy wyspiarskiej — Malsie. Zaobserwowano rozległe pożary na placach odstawczych i w boksach dla samolotów. W walkach powietrznych nad wyspą myśliwcy niemieccy stracili trzy brytyjskie samoloty myśliwskie. Dwa dalsze zestrzeliły załogi samolotów bojowych.

Zpóźród brytyjskich formacji lotniczych, które wczoraj za dnia, szybując na wielkiej wysokości dokonały wypadu przeciwko północno-francuskiemu i holenderskiemu wybrzeżu, myśliwcy niemieccy zestrzelili bez własnych strat pięć samolotów nieprzyjacielskich.

Podczas dziennych lotów nekających pojedynczych samolotów brytyjskich nad północno- i zachodnio-niemieckim obszarem, ludność poniosła nieznaczne straty. Nad morzem Północnym i nad Bałtykiem zestrzelono podczas nocy trzy samoloty brytyjskie.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ostatniej nocy z dobrym skutkiem pewne miasto portowe, posiadające doniosłe znaczenie, położone w północno-wschodniej Anglii.

W tajnej misji.

Szanghaj, 13 października. Radca poselstwa japońskiego w Kujbyszewie Myakawa przybył nad granicę Mandżukuo i tego samego dnia udał się w dalszą drogę w kierunku Charbina.

Dotychczas Myakawa nie złożył prasy żadnych wyjaśnień na temat swej misji. Japoński konsul generalny we Władywostoku Ota przybył przez Mandżuli do Charbina. Ota udaje się do Tokio celem odbycia rozmów z przedstawicielami rządu japońskiego.

Wangczingwei lustruje korpus lotniczy.

Nanking, 13 października. W towarzystwie swego szefa sztabu generalnego lustrował prezydent chińskiego rządu narodowego oddziały nowo zorganizowanego korpusu lotniczego rządu nankińskiego na miejscowym lotnisku.

W przemowie wygłoszonej do oficerów i uczniów pilotażu oświadczył prezydent, iż ten fakt, że Japonia nie szczędzi trudu dla zorganizowania chińskiego rządu narodowego dowodzi, że tak Japonia, jak i Chiny dążą wspólnymi siłami do osiągnięcia wspólnego celu.

Bilans brytyjskiej żeglugi.

Madryt, 13 października. Angielskie towarzystwo żeglugi „The Pacific Steam Navigation Company” wykazuje na dzień 31 grudnia 1941 zysk bez dochodów procentowych w sumie 185.032 funtów za ubiegły rok bilansowy (w roku zeszłym 243.287 funtów).

Na fundusz odnowienia floty oddano do dyspozycji 202.200 funtów w stosunku do 225.000 w zeszłym roku. Odpisów na park okrętowy nie dokonano, dywidendy nie ustalono. Przeniesienie na nowy rok bilansowy wynosi 17.450 funtów w stosunku do 17.683 funtów z końca 1940 roku.

Dom antysemitycznych dziennikarzy w Paryżu.

Paryż, 13 października. Związek antysemitycznych dziennikarzy dokonał w Paryżu otwarcia własnego domu.

W uroczystym tym akcie wzięli udział liczni dyrektorzy i naczelni redaktorzy dzienników francuskich z Francji okupowanej i nieokupowanej, nadto wdowa po Edwardzie Drummond, obdarzona godnością prezeski honorowej związku. Generalny komisarz dla spraw żydowskich Darquier we Pellepoix zaapelował w przemówieniu do dziennikarzy, aby nie ustalali w walce przeciwko żydostwu.

Związek dziennikarzy antyżydowskich powinien stanowić wielką siłę, a to odpowiednio do wielkiej epoki, w której żyjemy. Prezes związku Jean Drault oświadczył, że dom dziennikarzy antysemitycznych stanowi symbol przemian, jakie dokonały się we Francji w zapatrywaniach na kwestję żydowską.

KRONIKA

Październik
13
Wtorek

Dziś: Edwarda kr. w.
Jutro: Kaliksta I p.

*
Dzisiaj obowiązuje zamknięcie od g. 17.15 do 6.15

Premje za nasiona.

Kraków, 13 października. Za nasiona drzew dziko rosnych ustalono następujące premje:

Za 100 kg. nasion jabłoni, lub gruszy — 250 kg. cukru, 1000 sztuk papierosów. Za 100 kg. nasion siew lub czereśni — 50 kg. cukru, 1000 sztuk papierosów.

Należyce spreparowany towar odbiera firma „Gartenbauzentrale“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 4 i dostarcza wzamian za towar premje. Prócz powyższych premij niema specjalnych wynagrodzeń gotówkowych.

Akcja samopomocy przy P. K. Op.

Lwów, 13 października. W trosce o pokonanie trudności finansowych oraz przyścisła z pomocą masie zubożalej ludności, P. K. Op. we Lwowie zorganizował akcję samopomocową poszczególnych zawodów pracujących obecnie, a to 1) kolejarzy, 2) nauczycieli, 3) lekarzy, oraz ostatnio 4) pracowników sądowych.

Akcja samopomocy prowadzona przez czynnik społeczny wspólnie z Wydziałem pomocy ludności pobudza w ośrodkach grupach zawodowych ofiarność, zajmując się równocześnie rozdzielaniem uzyskanych kwot pomiędzy osoby potrzebujące ośrodków grup.

Celem nowo utworzonej sekcji i samopomocy pracowników sądowych jest użyczenie członkom zapomóg w gotówce, ubraniach, środkach żywnościowych i t. p. Środki finansowe uzyskuje się przez dobrowolne opodatkowanie członków. — Udzielane zasiłki są kontrolowane przez osobne konto w księdze zasiłków. Przed udzieleniem zasiłków i innej pomocy, delegacji sekcji samopomocy badają stosunki majątkowe i osobiste penantów.

STAN WODY WYNIOSŁ W DNIE 13 PAŹDZIERNIKA: na Wiśle w Krakowie 182, temperatur. plus 1; w Szczucinie 180, temperatura 0 stopni; w Sandomierzu 141, temperatura 0 stopni; w Zawichoście 286. Na Dunajcu w Nowym Sączu 161, temperatura plus 2; na Sanie w Przemyslu 147, temperatura plus 1.

Lotnictwo niemieckie uniemożliwia Sowiecom dowóz posiłków na Kaukazie.

Berlin, 13 października. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały w ostatnich dniach od wczesnego rana aż do późnych godzin wieczornych w toku nieustannych nalotów bolszewicki ruch transportowy na drogach, prowadzących z północy i wschodu do Tuapse.

Bolszewicy usiłowali przy pomocy niekończących się kolumn pojazdów ściągnąć posiłki w wojsku, działach i sprzęcie na główne punkty walk na froncie kaukaskim. Ponieważ wąskość dróg, przekopanych w pagórkowatym terenie uniemożliwiła prześcignięcie lub wyminięcie poszczególnych wozów, przeto każda celna bomba, która uderzy w kolumnę transportową, powoduje dłuższe zatarasowanie komunikacji, a niemieckie samoloty bojowe zrzucają na te zatory bomby i ostrzeliwiają je z broni pokładowej.

Samoloty bojowe, śmigając niejednokrotnie z wysokości zaledwie 30 lub 40 metrów nad długiemi kolumnami pojazdów sowieckich, powodują nieprawdopodobnie wręcz spustoszenia i zamieszanie wśród pojazdów, dowożących posiłki dla bolszewików. W dniu 9 października dotarły one aż do rogatki portu czarnomorskiego Tuapse,

bronionego przez liczne działa. Ciężkimi bombami rozbito liczne rezerwuary ropy, z których bolszewicy zaopatrują swe oddziały zmotywowane w materiały pędne. Rezerwuary te wybuchły z głośnieym hukiem i zapłonęły następnie morzem ognia. Wielkie ilości amunicji, zgromadzonej w stopy na placach ładunkowych dworca kolejowego w Tuapse, trafione bombami wyleciały w powietrze.

Niemieckie samoloty nurkowe i burzące zaatakowały równocześnie bolszewickie działa przeciwlotnicze, zatoczono na pozycje na stokach i pasmach wzgórz, zrzucając całe serje bomb na pozycje przygotowane, zaobserwowane na zapleczu frontu bolszewickiego. Te punkty zborne utworzone wśród gęstych lasów, obrzucono celnie najcięższymi bombami.

Zaledwie resztki skoncentrowanych tam oddziałów sowieckich zdolały wyjść cało. Samoloty bolszewickie usiłowaly jedynie pojedynczo przeciwstawić się niemieckim atakom lotniczym. Myśliwce niemieckie zwracały się jednak przeciwko nim i wciągały je w walki powietrzne. W czasie tych walk 4 bolszewickie samoloty myśliwskie spadły, płonąc, na ziemię.

Naloty japońskie na Australję.

Dalszy pomyślny przebieg operacji japońskich na Nowej Gwinei.

Tokio, 13 października. Japońskie samoloty bojowe zaatakowały we czwartek silniejszymi zespołami pewną liczbę północno-australijskich punktów operacyjnych, między innymi urzędzenia portowe w Port Darwin.

Jeden z parowców transportowych stojących tam na kotwicy, o pojemności 5000 ton, został zatopiony. Na dalszym parowcu handlowym, o pojemności 4500 ton, wzniecono bombami pożar. W cieśninie Torees zatopiono celną bombą australijski pola-wiacz min. W Tonsville po ataku powietrznym, trwającym około godziny, rozległa dzielnica magazynów i składów stała w płomieniach. Linja kolejowa prowadząca w kierunku południowym uległa w kilku miejscach przerwanu, nadto zniszczono most na południowo-wschód od tego miasta.

Walki na Nowej Gwinei przybierają w dalszym ciągu przebieg korzystny dla Japończyków. Australijczycy dokonali kontrataków, celem ratowania jeszcze w ostatniej chwili Portu Moresby. Kontratak australijski utknął jednak już w samych początkach. Poza nieznacznym zyskiem terenowym o kilku zaledwie km głębokości, Australijczycy nie zdołali wobec zdecydowanego oporu uzyskać nigdzie sukcesów godnych wzmianki. Zagrożenie Portu Moresby jest w dalszym ciągu niezmiernie wielkie, z czego zdają sobie także doskonale sprawę w australijskiej głównej kwaterze.

Straty Australijczyków w czasie walk ostatnich dni były szczególnie ciężkie. W czasie walk powietrznych nad Nową Gwineą myśliwce japońskie tracąc zaledwie jeden własny samolot, zestrzelili 9 samolotów australijskich.

gorączkowa działalność Sowieców nad morzem Kaspijskim.

Ankara, 13 października. Podróżni, którzy w podróży poprzez Zw. Sowiecki obecnie przybyli do granicy tureckiej, opowiadają o gorączkowej działalności bolszewików w portach Morza Kaspijskiego.

Wszystkie znajdujące się tam statki użyte są w tym celu, by przed nastaniem zimy możliwie jak największą ilość ropy odtransportować z Kaukazu. W portach tłoczą się dziesiątki tysięcy uciekinierów i odnosi się wrażenie, jakoby odbywała się ewakuacja ludności z południowego Kaukazu.

Posiedzenie rady wojennej Pacyfiku.

Lizbona, 13 października. Jak donoszą z Nowego Jorku, zebrała się rada wojenna Pacyfiku na swe zwyczajne tygodniowe posiedzenie, na którym debatowano przede wszystkim nad sytuacją na wyspach Salomona, na Nowej Gwinei i na Aleutach.

Japonia inicjuje trąty na morzu.

Tokio, 13 października. Do Tokio przybyła z północnej wyspy Japońskiej Hakkaiko trąta, zawierająca 60.000 stóp sześciennych budulca. Trąta ta przebyła na linie holowniczej przeszło 800 mil morskich. Przedsięwzięcie to, stanowiące pierwszą próbę zorganizowania ruchu traw na morzu na wielką skalę, wywołało w Tokio

zrozumiałe wielkie zainteresowanie. Jak słysząc z kół fachowych, już w najbliższym czasie ma być zorganizowana na wielką skalę akcja zastosowania traw na morzu.

Propagandowe czynniki zwróciły się do ludności z apelem oglądania trąty, wylądowanej drzewem budulcowem, celem naczonego przekonania się o pionierskich wy-czynach japońskiej żeglugi holowniczej. Służba traw na oceanie jest możliwa tylko pod warunkiem najściślejszej współpracy władz wojskowych i instytutów meteorologicznych oraz innych zakładów naukowych. Prasa tokijska w związku z tem podkreśla, że zastosowanie traw w tak wielkich zespołach przyczyni się w poważnym stopniu do rozwiązania zagadnienia tonażu okrętowego.

Okręt linjowy „Oregon“ pójdzie na łom.

Sztokholm, 13 października. Według doniesienia „Exchange Telegraph“ podaje departament marynarki USA do wiadomości, że historyczny okręt linjowy „Oregon“ ma zostać rozebrany na łom na rzecz narodowej zbiórki metali.

Według doniesienia Reutera z Nowego Jorku, głównodowodzący armji republikańskiej J. G. Dunser podpisał zarządzenie, na podstawie którego wszystkie kule armatnie i ozdoby metalowe na grobach weteranów wojennych mają być wszędzie w Ameryce zbierane i przetopione na materiał sprzętu wojennego.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 13 października. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brmi następująco: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie egipskim ograniczona działalność artyleryjska i wywiadowa. Cztery nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone przez baterje artylerji przeciwlotniczej pewnej formacji lądowej, trzy dalsze w walce powietrznej przez niemieckie myśliwce.

Samoloty bombowe i nurkowe mocarstw osi zaatakowały wczorajszego dnia i w nocy kolejno po sobie następującami falami lotniska na Malcie. Myśliwcy zabezpieczający byli zwyciężcami w walce z nieprzyjacielskimi siłami obronnymi. Sześć samolotów zostało zestrzelonych przez niemieckie myśliwce, a dziewięć przez włoskie, które pozatem ostrzelały inne nieprzyjacielskie samoloty z karabinów maszynowych. Trzy z naszych samolotów nie powróciły do swych baz.

Jedną z naszych łodzi podwodnych, pod dowództwem kapita-porucznika Gallotiego zatopila na środkowej części morza Śródziemnego jedną nieprzyjacielską łódź podwodną trafieniem torpedy.

Ustalenie dat dla bitew odbytych w Afryce.

Berlin, 13 października. Naczelne dowództwo niemieckiej armji lądowej podaje obecnie dalsze urzędowe określenia dat bojów i potyczek, jakie ustalono dla wojsk walczących w Afryce.

Zostały ustalone następujące daty: 1) obrona południowo-wschodniego terenu Cyrenajki od 7 lutego do 25 maja 1942, 2) bitwa o pozycje Aim el Gazala od 26 maja do 19 czerwca 1942, 3) zdobycie twierdzy Tobruku od 20—21 czerwca 1942 r., 4) walki pocięgowe w Marmarce i w zachodnim Egipcie od 22—30 czerwca 1942 r., 5) zdobycie twierdzy Marsa Matruk 29 czerwca 1942 r., 6) walki o stanowisko El Alamein od 30 czerwca do 27 lipca 1942 r.

Niem. bombardowce dalekosiężne przed Portugalją.

Lizbona, 13 października. O wzmożonej działalności niemieckich bombardowców o dalekim zasięgu przeciwko brytyjskiej żegludzie poza obrębem portugalskich wód, donosi „Diarie Popular“.

W ostatnich dniach o 50 mil na zachód od portugalskiego wybrzeża odbyły się pojedynki artyleryjskie między angielskimi korwetami, które patrolują na linjach okrętowych, a niemieckimi bombardowcami. Od szeregu dni powtarzały się te bombardowania w zmożonym stopniu.

Na marginesie internowania Herriota.

Vichy, 13 października. Jak podają koła polityczne, Herriot znajduje się w swym majątku ziemskim koło Grenoble w departamencie Isere, skąd bez specjalnego zezwolenia nie wolno mu się wydalać.

Powodem tego internowania miał między innymi być list, który wystosował do marszałka Petaina, w którym zaproteutował przeciwko rozwiązaniu biur parlamentar-nych i senackich, spowodowanego ostatnio przez rząd, przyczem użył on szeregu obraźliwych wyrazów.

Ponadto na decyzję rządu wpłynęło również jego niegodne zachowanie się w chwili, kiedy starał się wystąpić z Legji Honorowej dlatego, iż szef państwa odznaczył krzyżem Legji Honorowej dwóch francuskich oficerów, należących do „Legionu francaise“ i którzy polegali na froncie wschodnim.

Francja zbudowała największy hydroplan na świecie.

Paryż, 13 października. Największy na świecie hydroplan „Late 31“ dokonuje obecnie w Mangnan swolch pierwszych lotów próbnych.

Aparat ten wyposażony jest w sześć motorów o sile 1.290 KM, może rozwijać szybkość 350 km na godzinę i posiada promień działania 7.500 km.

